



# TANIE ZBOŻE — DROGI CHLEB

Bodajże najważniejszym równoważnikiem w życiu gospodarzem jest — chleb.

Cena chleba jest jakby regulatorem w stosunku do cen na inne artykuły pierwszej potrzeby.

Nie b'orez już pod uwagę warunków t. zw. powojennych, przypomnijmy sobie okres normalnych warunków gospodarczych, użytych tożnymi sobie latowo, iż droższyna chleba, spowodowana bądź warunkami lokalnymi (nieurodzaj) w pewnej miejscowości, bądź też krachem zbóżowym na rynku europejskim, przyczyniała się do podnoszenia cen prawie na wszystkie inne artykuły pierwszej potrzeby (nie tylko spożywcze), do podnoszenia stawek zarobkowych zminy warunków najmu pracowników i t. p.

Były to objawy logiczne i zrozumiałe, nieurodzaj powoduje brak zboża w handlu, a co za tem idzie podwyżkę cen na zboże; a dalej, droższyna zboża powodowała droższynę chleba.

Ohecnie zaś w Polsce wytworzyła się sytuacja zgola niezrozumiała...

Zboża mamy, pod dostatkimi, zboże jest nadzwyczaj tanie, prosto, — jeśli chodzi o interesy wsi: zbyt tanie, a chleb mamy nad mierne drogi.

Dla potwierdzenia tego twierdzenia, przeprowadzimy pewne porównania. Korzec żyta (100 kg) przed wojną kosztował 4 ruble (400 kop.), zaś kg. chleba czarnego kosztował 5 kop. (400 gramów iunt 2 kop.). Wynika z tego, że stosunek ceny jednego kg. żyta do ceny jednego kg. czarnego chleba wynosił 4 do 5, czyli kilogram chleba był droższy o 25% od kg. żyta.

Ten sam prawie stosunek da się i obecnie zauważyć w innych państwach Europy (Niemcy, Węgry, Francja, Włochy, Czechosłowacja). A u nas? — Coś niezrozumiałego.

Kilogram żyta kosztuje 17 gr., a kg. czarnego chleba 36 gr., czyli 2 kg. — kg. chleba droższy jest od kg. żyta o 104%!

Zjawia się więc pytanie: gdzie tkwi przyczyna tego niernormalnego stosunku?

Wyjaśnić się to da łatwo, skoro weźmiemy pod uwagę naszą ustawę podatkową.

Najważniejszą bodaj rolę odgrywa tu podatek obrotowy, płacony opowiatami przez 6 — 8 rak...

Detalista zbóżowy, skupujący płaci, hurtownik w powiatowym mieście — płaci — hurtownik gieldowy — płaci, młynarz — płaci — hurtownik mączny — płaci, piekarz — płaci, kupiec detalista — płaci.

Jeśli poza podatkiem obrotowym i opłatami patentowymi, weźmiemy pod uwagę wszelkie inne podatki, jak majątkowe, świadczące na rzecz związków komunalnych; „drogowe”, „szosowe”, „dymne”, „podymne” i dziwołgaj, „kominiarskie”, przekonamy się, że same podatki ze świadczeniami skarbowo — samorządowymi razem wzięte, wynoszą, co najmniej, około 30% w stosunku do ceny zboża.

Taki stosunek wysokości cpał podatkowych do ceny produktu i do produktu najpierwszej potrzeby, to — dziwołgaj handlowo-gospodarczy.

Jeśli do tego dodamy zbyteczne pośrednictwo, wytworzone u nas z nieurodzajliwym wzrostem powo-  
dów, oraz koniecznością pewnego, bodaj najsłabszego, zysku kopców, młynarzy i piekarzy, łatwo wywnioskujemy: gdzie tkwi przyczyna droższyny chleba, poniamo taci zboża.

Najpoważniejszym więc warunkiem obniżenia cen chleba jest — nie reforma podatku „brojowego”, co rząd zamierza uczynić, lecz zupełne jego zniesienie przy handlu zbożem, mąką i chlebem.

Jeśli od ceny zboża odpadne 30% „zysku rządowego”, można będzie rozpocząć miarową walkę ze zbytecznym pośrednictwem i innymi niesprzająciami warunkami, przyczyniającymi się do droższyny chleba.

Jednakże najważniejsza przyczyna droższyny chleba to, podatki, a wszczęgłności ten. obroty!

A za chlebem drożeje wszystko.

Władysław Bogdanowicz

## Powrót pańszczyzny w Rosji Sowieckiej chłopi masowo uciekają do Polski

W Nr-ze 8-ym „Polski Ludowej” stały nasz współpracownik St. Bortolan zamieścić artykuł o położeniu ludności wiejskiej w Rosji bolszewickiej.

Artykuł ten napisany był bardzo dobrze, a za zawierał istotnie prawdziwe informacje — tego dowody dają nam nadeszłe z Kresów Wschodnich takie wiadomości.

W stronę granicy polskiej ciągną wszystkimi bezdrożami tysiące chłopskich rodzin białoruskich, którzy cało chcą ucieść głowę z ogromnej klatki, w jaką przekształciła się Rosja sowiecka.

Pierwsi uciekinierzy znaleźli się już w granicach Polski.

W jakże okropnych warunkach przekradają się przez kordon niebezpieczeliw! Sowieckie strażnice graniczne urządzają na nich formalne polowanie!

Od kilku dni polskie posterunki graniczne słyszą strzelanie karabinowe po stronie sowieckiej.

Zropcazeni, ścigani, zgłodniałi i zziębnięci, chłopci łączą się w gromady, zdobywają broń i siłą walczą o przebieżenie przez granicę.

Chłopi białoruscy z pogranicza polskiego tłumnie wylegają na ratunek rodzin. Ku granicy ciągną z polskich wsi pochody z chlebem i środkami żywności.

Miejscowe władze polskie są wręcz zarcucione błaganiem prośbami, aby wpuścić do Polski niebezpieczeliw! i nie wydawać ich w ręce oprawców.

Uciekinierzy gromadzą się w opowiatach: wilejskim, białwalskim, stołpeckim i sarnieckim, znajdując chętny przytułek w miejscowych ludności. Jest to jednak i rozwiazanie kwestji chłwołwe. Tu musi zapadć zaradnicza decyzja rządu Rzeczypospolitej.

Jak głoszć wieści ku Polsce ciągnie z Rosji sowieckiej kilkunastotysięczna rzesza maltretowanego i zagrożonego śmiercią chłopstwa.

Władze państwowe muszą powziąć decyzję w ciągu najbliższych godzin.

Świat cywilizowany staje się świadkiem nowej, przerażającej i bezprzykładnej w historii ludzkości zbrodni czerwonego, komunistycznego caratu.

pełne jego zniesienie przy handlu zbożem, mąką i chlebem.

Jeśli od ceny zboża odpadne 30% „zysku rządowego”, można będzie rozpocząć miarową walkę ze zbytecznym pośrednictwem i innymi niesprzająciami warunkami, przyczyniającymi się do droższyny chleba.

Jednakże najważniejsza przyczyna droższyny chleba to, podatki, a wszczęgłności ten. obroty!

A za chlebem drożeje wszystko.

Władysław Bogdanowicz

## List emigranta do matki

Z której strony wiatry wieją... Wszystko jedno moja matko, Bo mi się dżiko jakos śmieja I zaplacza, — ale radko!

Gdzie obróć swoje oczy Wszędzie obce twarze widze, Ze aż z żalu krwae się sączy — Z serca. Tak ich nienawidze!

Oczy mowę wszędzie słyszę. Której wcale nie rozumię, Duch w niewieci wolnej dżyszę I zamyka się w zadumie

Gdy chcę mówić swoja mowę Szukam wklca, na ws-e strony. A gdy znajde głowę plową — Śię jej usisk rozweplony

I rozmawiam z nią językiem Z naszej polskiej małej wioski, Czasem smutek purwie słuchę — Czasem płyną znane pioski

Oj matulu! matko moja, Cóżem winien ja niebrak? Przenaczona — tu ostoja? Choć mi dobrze — dusza chora.

Kończę listu mego słowa, Choć mi dobrze żal — ból siekna I w zawieś słabnie głowa, Ze rodzina w dali — błiska!

Choć wystarczy mi tu chleba, Nie brak wieści z stron ojczyzny Tyko mi to was potrzebę, Was — dusz polskich — w Bogu czystych!

Gdy kościółek się zdrowzi, Zmowie pacierz... razem ze mną. Bo podwczas duch mój joni Do Was — Wracą, gdy już ciemno

I mi wnosi obraz z wioski, Do chudoby Wam nieznanej, Pola, ziola, z chatki pioski Od Maryni ułkaniej!

Chęc już kończyć i znów piszę. Tak porywa duszę moja... Melodjami się kołyszę. Aż się w sercu bólę koja!

Może przyjde... może wróć Do Was, moji ukochani, I dni męki swojej skróćę... Przy pomocy świętej Panii

O, daj Bożeli się zobaczy... Uczalować czarna rolę I przywleć Wasz oraczy I podzielić Waszą dole!

Ale kończę... Lampa gaśnie Donner - Wetter — Klinie mę Niezmieć,

Niech weś jaśnie licha trząsnie! I użyjni naszą ziemię!

Witals Rajmund Zieliński.

Jednacie nowych chłop prenumeratorów

# Okruchy...

Gazety warszawskie zwróciły uwagę na przemówienie posła Bańskiego z Wywolenia, które wygłosił w Komisji Konstytucyjnej przy naradach nad uprawnieniami Prezydenta Rzeczypospolitej. Pan Bański twierdził, że względy personalne nie mogą odgrywać roli przy decydowaniu o systemie wyborów Prezydenta, gdyż — według mówcy — kandydatura Marszałka Piłsudskiego nie ma obecnie widoków, choćkolwiek systemie wyborczym, gdyż lewica nie poprze tej kandydatury w żadnych warunkach.

Tak to przedstawiciel „Wywolenia” powiada w roku 1930-y. Inaczej sprawa wyglądała w roku pańskim 1926-y.

Czytelnicy „Wywolenia” pamiętają zapewne doskonale, jak to w owym roku, a szczególnie w miesiącu maju, ta partia hymny pochwalne na cześć marsz. Piłsudskiego wypisywała i o obecnym rządzie w państwie prosiła.

Tak było w roku 1926-y. Wiek skądże obecnie taka nagła zmiana? Dlaczego obecnie jest tak, gdy przed trzema laty było inaczej?..

Jedni ludzie twierdzą, że w roku 1926-y, a inni znów — że w roku 1930-y na „Wywolenie” padło zamoczenie i stał — całe nieporozumienie.

Pisałmy poprzednio o zrzeszeniu się przez posłów z jednynki nietykalności poselskiej, radząc innym większym klubom poselskim dla lepszego zachowania przeciwnika — zrzec się djeł poselskich.

Wzywaliśmy partje na ochotnika. Po tygodniu czasu — nikt się nie zgłosił. To też musimy się już innego sposobu i wolać po imie-

niem.

Ponieważ największa bieda obecnie jest na wsi, a największą partią ludową jest „Wywolenie” — słuszną jest rzeczą pierwszy apel pod adresem tego właśnie stronnictwa skierować.

To też apelujemy:

— Kochane wywolenie, jeśli tak istotnie chłopu milujecie, jak o tem w waszej gazecie stoi, to napewno zechcecie ułożyć jego dół. A rada jest taka: trzeba ograniczyć wydatki państwa, a rozpocząć — od zmniejszenia różnych wygórowanych pensji.

W obecnych ciężkich czasach pensja, djeta poselska wynosi okragle 1300 złotych na miesiąc. Od tego trzeba zacząć. Nie chcemy abyście pracowali darmo, ale zróbcie dobrych pensjak zrzeknicie się nie całej pensji, ale — połowy.

Przy cenie żyta 15 zł. za korzec, 650 złotych na miesiąc wystarczy.

Gdy zróbcie taki początek — i inni pójda za wami. Dacie wtedy dowód, że chłopka bieda na sercu wam leży, a my w naszym piśmie damy wam pochwałę.

Gdy zaś tego nie zróbcie — to dawnemu będziemy was skubać, a chłopci nam przyszywać.

A spieszcie się też bo... idą święta, pojedziecie na wakacje i możecie nie zdążyć.

Czekamy —

Kmieć

# TRZEBA SZUKAĆ RADY

Sejm w obecnej sesji powołany do uchwalenia budżetu państwa — swego obowiązku dokonał. Budżet uchwalony.

Coprawa nie 5 miesięcy rządził Sejm nad budżetem, jak o tem mówi ustawa, a znacznie krócej: Nie jedna stał wynikiła strata dla państwa i jego obywateli, wskutek nadmiernego pospiechu w pracach budżetowych w komisjach i na plenum, ale tak czy inaczej — choć zrobiony na kolanie — budżet mamy gotowy.

Czy przy obecnym stanie nędzy, biedy, bezrobocia i zniszczeniu ziemiopłodów naród wytrzyma ciężar 3 miliardowego budżetu, o tem niejednokrotnie już pisaliśmy, ale jeszcze musimy do tej sprawy powrócić. Temat ten sam się narzuca.

Mówiliśmy ciągle w naszej gazecie, że — aby ulżyć obywatelom — w jego ciężkiej doli polityki **o sponsorze państwa musi być grun towalne zrevidowana**. Podatki mu są być zreformowane i obniżone, obrotowy zaś i majątkowy — zniżone; wydatki państwa i samorządów muszą być ograniczone, a to w myśl zasady że „tak krawiec kraje, jak materiały staie”.

Pod tym względem — jako pilność — obowiązek swój uczciwie spełniliśmy.

To o czem pisaliśmy było głosem wolańcącego na puszczy, zadowolonego jednak daje nam poczucie, że dobrze służyliśmy sprawie.

Na ile uzasadnione były nasze uwagi, świadczyć najlepiej to, iż na wot rząd — już po uchwaleniu budżetu przyszedł do przekonania iż jest on nieproporcjonalnie wielki w stosunku do możliwości obywateli i jak słychać — na tem li: odbywały się narady w tonie szanego rządu.

Nasze więc stanowisko było zupełnie słuszne i uzasadnione.

Sięgnięcie wysokości sum tygodniowego budżetu nawet w warunkach normalnych wydaje się nam mało prawdopodobne. A co w tedy — gdy zajda jakie niespodzianki? Jedną z takich niespodzianek może być marna urodzaj tegoroczny.

Wiadomo bowiem — zwłaszcza rolnikom, że po tak lekkiej zimie, za wiele chleba spodziewać się nie można.

Jest to coprawda przypuszczenie, które — daj Boże, aby się nie sprawdziło, — ale jest przypuszczenie niem które się sprawdzić może. A co wtedy?..

Trzeba dalej patrzeć w przyszłość, a z przeszłości naukę czerpać.

Przewrotem w maju 26 roku rozpoczął swoje istnienie obecny system rządzący, a szedł z hasłem „moralnej sanacji stosunków” i „walki z nieprawością”.

Stosunki, które miały być u-moralnione, nie tylko ich nie u-moralniono, nie tylko ich nie u-zdrowiono, lecz ich stan moralny pogorszone, zaś o nieprawościach lepiej nie mówić i dawnych z obecnymi nie porównywać bo i tu bilans da obecných czasów, okazałby się także bardzo ujemny.

Od pamiętnego roku 1926 po chwiliwej naporów paprawie, sądził się tem większy zwrot ku gorzszemu. Coraz większa była rozrzucność w wydatkach, coraz mniejsza możność płatnicza podatników, i to z coraz większą biedą w kraju.

Deszczliśmy już do granicy. Za pięć minut uderzy dwunasta. Brnąć dalej w biedę i nędzę kraj nie może.

Trudno! Teraz musimy sobie powiedzieć. Wóz albo przewóz. Jest

niedobrze. Trzeba się zatem przedko zdecydować co robić? Życie nie czeka. Za każdy błąd nieuczciwie popielano, naseć się ono przetrzeć już później.

Trzeba naprawić to, c. zle im przedaj napr. we zaczniemy tem lepiej. Niech sanacja stosunków w Polsce nie będzie tylko monnolem „sanacji”, czyli partii B (ez-programowej) B (bloku), bo jednynka, tego zrobić nie potrafi!

Za sanację stosunków musi się wziąć cały naród, wszystkie uprągowania polityczne i rozpocząć to dzieło od rzeczy, na pozór, bardzo prostej — od łożdka, bo pas jest już zaciągnięty na ostatnią dziurkę, dalej go zaciągnąć nie można.

Trzeba więc radzić, co robić aby było lepiej. Trzeba radzić nad poprawą gospodarki.

Ważni między rżdem a Seimem muszą się skonyczyć.

Sejm drobniejsze sprawy jak min. Czechowicza, obecnie olicerów w Seimie, Harrimany i inne kwestje musi postawić na drugim planie ewych obrad. Są to sprawy ważne ale nie tak ważne jak nas. byt nasze iśnienie, nasze państwo nasza przyszłość.

Z geobieciami, kłótniami, awanturami przezswiskami w Seimie (trzeba raz wrzeszcze skońżyć. Takimi burdami, jakie się coraz rozgrywają Seim sytuacji w kraju nie poprawi i dołt szerokiich mas nie ulży.

Opozycja niech już da trochę spokoju sanacji, której od życia nie wiele się już należy.

Sanacja zaś niech nie gra butnej roli Don Kiszota bo nie ona sama jest w Polsce i nie ona jest Polska.

Polska — to my wszyscy obywatele.

Dziś nawet mała Finlandia nas wyprowadza. Do tego kraiku sągrnicia ma więcej zaufania, niżeli do 118.

Niedawno Finlandia ta otrzymała od Francji 300 milj. franków pożyczki na 7 proc. w stosunku rocznym. Na tak dogodnych warunkach nigdyśmy jeszcze zagranicznej pożyczki nie otrzymali.

Nie ilość ambasad stanowi o znaczeniu państwa na terenie między narodowym i zaufaniu zagranicy.

O znaczeniu państwa zagranica, stanowi dobra gospodarka, i stan prawny, o stosunkach wewnętrznych. O tem ciągle pamiętać należy.

Za mało mamy w kraju płynnej gotówki. Za mało pieniędzy w obrobie.

Rynek pieniężny trzeba zasilić, i po korzystnie pożyczki zagranicę sięgnąć!

Rząd musi o tem, pomyśleć: bo sami sobie nie wystarczymy.

Dziesięć lat temu w roku 1920 mieliśmy ujazd bolszewicki, wyścigko przez nas odparty.

Dziś, po dziesięciu latach — (tak jak w roku 20-yśmy przewidywł łolszewikom, myśmy zespolic wszystkie swoje siły aby odeprzeć ujazd nędzy do kraju która coraz więcej zbędy szczyrzy.

Niech Sejm, rząd i całe społeczeństwo, jak w sprawie zlągowa, cła przukó cedy!

— Pastel ijt

## Znów uwienawienie wyborów tym razem — w Poznanskiem

W tygodniu ubiegłym Sad Najwyższy uwienawiał wybory sejmowe w okręgu Nr. 33 (Gniezno). Wskutek tej decyzji Sadu straciło mandaty 5-ciu posłów, a to: po. Lewandowski (Stron Narodowe), Michalkiewicz (Piast). Czytelnicy (Kł. Dd.), Brzeziński Jan (NPR-arowicki), Saenger (Kł. Niemieckie).

• W poprzednim głosowaniu w 1928 lista nr. 25 (Piast i Chadej)

otrzymały 33.309 gł., Stron Narodowe 23.962 gł., NPR-prawica — 20.460. Niemcy — 18.482, wskutek czego przypadły 2 mandaty Piastowi i Ch. D., a po jednym Stronnictwu Narodowemu, NPR, i Niemcom.

Wybory w okręgu Gniezińskim zostały uwienawione na skutek protestu, zgłoszonego przez socialistów.

## Doraźna pomoc dla rolnictwa

Pan Minister Janta — Polczyński opracował już program doraźnej pomocy dla rolnictwa.

Dnia 28 lutego r. b. program ten został przez p. Ministra przedstawiony w Sejmie na posiedzeniu połączonych komisji, gdyż zawiera około 50 punktów tycających się po szczególnych zagadnień rolniczych.

Można zasadniczo podzielić ten program na dwie grupy — do pierwszej należą bezspornie pomoc to jest kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Banku Rolnym; dalej — ulgi podatkowe w drugiej grupie widzimy zarządzenia zapewniające w

szą ochronę celną na produkty rolnicze, premie wywozowe i t. p.

Szczegółowy program pomocy dla rolnictwa podamy w naj bliższym czasie (AROL).

### REDUKCJE PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

W ciągu ostatnich miesięcy, władze kolejowe zredukowały 30.000 pracowników, zatrudnionych głównie w służbie drożowej. / Zwolnienie to spowodowane zostało zmniejszeniem robót budowlanych, które zazwyczaj na zimę słabną.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Iak spowodowac rozwoj produkcji masla w Polsce

Skoro mowa o naszym maslarstwie nalezy omowic dwa zagadnienia wziazane sciele ze soba: zagadnienie produkcji i zagadnienie zbytu.

Zadaniem producenta powinno byc dostosowanie sie do wymagan ktore rosna w miare nasycenia sie rynku.

Nie zawsze podoba sie to producentom, gdyz zmuszeni sa do coraz to wiekszych wysilkow pracy i nakladow pieniężnych.

Jednakowoz objaw len wywiera dodatni wpływ na produkcje i stwarza konieczne warunki racjonalnego rozwoju placówek produkcyjnych przez ostrą klasyfikacje towaru wedlug jakosci oraz premiowanie znacznie wyzszeimi cenami lepszych gatunkow.

Powyzsze oddziaływanie konsumpcji na produkcje sprwadza nam odradu do zagadnienia standaryzacji towaru, ktora w rónnych dziedzinach naszej twórczosci rolniczej powstala dopiero w zetknieciu sie z zagranicznymi rynkami zbytu, na których wszzechladna „marka” stanowi o wzrocie i cenie przedmiolów obrotu handlowego. Na markę za sama skladaja sie oprócz wysokiej jakosci towaru klasyfikowalnosci i takie szczegoliki, jak opakowanie, waga, regularnosc dostawy, warunki plnosci i t. p.

I tu trzeba na korzyść naszego handlu zwrócić uwagę, widelic, ze daje nasze produkcjei rolniczej szkole dobra, chociaż naszemu zbytu drogo na ona placujemy.

Jeden zraz sa wykazywa cca masla przywozowego z rónnych krajow na rynek angielski w cenieplnosci nas o tem przekonujemy.

Na dostawnie najlępszemu o ziemiu, wlecze sie cena masla polskiego, podczas gdy ceny masla duńskiego, argentyńskiego, nowozelandzkiego biega wyzej do 30/sh na cwt czyli do 1, 130 za 1 kg.

Przy naszym eksportie masla za rok 1929 w wykosci przeszło 15 milionów kg, stanowi to różnicę ca 20 milionów złotych.

W bieżącym zaś roku, gdzie eksport nasz powiększył sie o 50 proc. w stosunku do zeslorocznego musimy na cel naszych strat preliminarować skromna sume 30 milionów złotych.

Ile wzorowych Mleczarzi mozna by za te sunkie postawic! Mimowoli więc naszym sie pytanie, co nalezy czynic, by zpodobac tej ogromnej stracie dla naszego gospodarstwa narodowego.

Otóż nalezy: 1) podciagnac nasza produkcje maslarska na swiatowy poziom, jezeli wogóle chcemy miec zbytl dla niej, oraz jezeli pragniemy szczytów jej rozwoju.

2) przeprowadzic calkowita standaryzacje masla eksportowego i powierzyc ja wyliczenie państwowym stajom kontrolnym, by tylko wysokiej gatunki reprezentowaly markę masla polskiego na zagranicznych rynkach.

3) uprawiac planowa politykę eksportowa masla na zewnątrz i wytworzyc w tym celu porozumienie eksporterów, by nalezytanie wykorzystac wszelkie sily

dobrego towaru i racjonalnej produkcji.

4) traktowac przez czynnikirzadowe narowni wszystkie powiazane eksportujace firmy bez wzgledu na ich charakter spoldzielczy lub prywatny.

Warunek pierwszy i zasadniczy zawiera w sobie mechanizacje.

Jest to jednakowoż proces zbyt długotrwały przy stalym braku pieniężny wrod rolnikow polskich oraz przy braku scalenia istniejących organizacji mleczarskich tam, gdzie juz obecnie mozna by to z politykiem dla mleczarstwa w czynic.

Nas jednakowoż nie stalo na opozenie oczekiwaniu wyświełow tej dzwielj ewolucji.

Koniecznosc i obawa uduśnienia sie naszego eksportu w powiazaniu zmusza nas do natychmiastowego zastosowania radykalnych srodkow.

Najkoleczniejszym z sa z nich to bezwzecznie zapozatrzenie mleczarzy, pracujacych na eksport, w urzadzania pasteryzacyjne.

Trwala struktura masla - to dobra polowa wygranej, a osiagnac ja mozna tylko przez pasteryzowanie smietany przeznaczonej na wyrob masla.

Konieczne na ten cel pieniadze musza sie znalezc i to bezwzecznie jezeli eksport nasz nie ma slonac.

Przydziel kredytyw na pasteryzacje powinno panstwo powierzyc eksporterom, którzy najlepiej orientuja sie w potrzebach poszczególnych Mleczarzy pracujacych na eksport.

Nie bedziemy wyliczac innych czynnikow wspoldzialajacych przy dzwignicy naszego maslarstwa poczynajacy od czystosci obory, starannego wyrobu, odpowiedniego transportowania a skonczajacy w wspanialej Państwowej Chlodni w Gdyni, ktora znakomite uslugi odda wywozowi polskiemu.

Dluzego też przyszla standaryzacja masla dobór towaru powinna podlegac wylicznej kontroli państwa.

Tylko wtenczas posiadac ona bedzie pelny autorytet i wzbudzac bedzie pelne zaufanie zagranicy. Uprzywilejowane zaś organizacje powinny w dobrze zrozumianym interesie calego mleczarstwa a wiec przedewszystkiem rolnikow poskromic swoje wybijalce ambicje i czynic to, co rzeczowicie idzie po linij interesow Spoldzielni Mleczarskich, czyli poddac sie jednolitej kontroli państwowej.

Pierwszym etapem do urzeczywienienia warunku drugiego jest zaprowadzona w r. u. kontrola masla eksportowego na zawartosci

wody i domieszki tłuszczow obcych.

Przynajmniej minimalne wymagania zagranicy zostaly w ten sposob zaspokojone a wyzsza klasa zmniejszyla różnicę ceny o sh. 10. Pismo niewielkiego zakresu dzialania kontrola wywier aswoj wychowawczy wpływ na produkcje mleczarska.

Mozna smialo powiedziec, ze jest ona mała waz Foszome'a, ktore zawitaly teraz dzwienio na dobro do wszystkich mleczarzy.

Pozatem przeprowadza segregacje eksporterow pozostawiajac na sicie, tak zwanych „konjunkturzystow”, najwieksze skodliwych dla rozwoju racjonalnej produkcji i racjonalnego handlu.

Mowiac o kontroli nie mozemy powstrzymac sie od krytycznych uwag dotyczacych sposobu jej praktycznego wziecia.

Nie mowiac o tem, ze polowa eksportu omija urzadowe stajom kontrolne, prowadzone przez Zaly Przemyslowo - Handlowe, slwraza ona niezdrowo w stosunkach gospodarczych - kastyowy podzial firm eksportujacych na królwiczow i kopiecznicow.

Naturalnie, ze haracz placą i o stalni, gdyż orozoc kosztów jakie ponosi kazdy powazy eksporter przy badaniu masla w swolch laboratorjach doplacca drugie tyle drogą kontrole, od ktorej zwolniony jest na handlowe związki spoldzielcze.

Swozinim doktryneryski w tym wypadku kazde wierzyc wieciej ukrańskiemu maslarskiemu związkiowi i niemieckim low, niż soitaunym dlugotlim eksporterom przy watnym, dbajacym chyba wiec, o znaczenie imienia polskiego.

Trzeci warunek wynika z zasady: w jednolici rital Skoynodowanie poczyna wtoz odbiorcow zagranicznych nada naszemu handlowi zagranicznemu trwaly autorytet i silę.

Czwarty warunek równoznacznie traktowania przez czynniki państwowe wszystkich eksporterow bez wzgledu na ich charakter oraz niezawiny dylgowany jest przez prosty obowiazek państwa wobec swoich obywateli i przez interes naszej ekspansji gospodarczej w ktorej eksporter prywatny zawaw byl, jest i bedzie czynnikiem państwowym.

Jestemy najlepszej mysli, ze za dania nasze, zmierzajace do jasno wykniętego celu uczenia zia polskiej produkcji maslarskiej najpowazniejszego szczytna na rynkach swiatowych sa dostatecznie oceniane przez Rzad i beda wykonane.

W. S-wicz

## GIELDA

### ZBOZE.

Zyto 19.00 — 20.00; Psz-nica 36. — 37; Owies jednolity 18.00 — 19.00; Jęczmień na kasze 20.00 — 21.00; Jęczmień browarny 24.00 — 25.00; Mąka pszenna lukuszcwa 67.00 — 70.00; Mąka pszenna 0000 57.00 — 60.00; Mąka zytina wslug typu przepielawego 35.00 — 36.00; Otreby pазenne szale 16.50 — 17.50; Otreby pszenne srednie 13.00 — 14.00; Otreby zytine 10.00 — 10.50; Kuchy lniane 34.00 — 35.00; Kuchy rzepakowe 27.00 — 28.00; Groch polny jadalny 29.00 — 32.00.

### PIENIADZE.

Dolar — 8.87, frank franc. — 0.35 gr., funt angielski — 43.35. Rubel zloty — 4.69. Gram czysteje zlota — 5.92. W obrotach prywatnych rubel srebrny — 2.25; 100 kopiejek bilonu srebrnego — 1.10.

## Sprostowanie

Do Redukcji „Polski Ludowej” nadeszlo następujace wyjaśnienie:

Szanowna Redakcjo! W sprawie artykulow mojego p. t. „Spoldzielnia z adnielcow” umieszczonego w Nr. 2 pozynajce pisma uprzejmie prosze o umieszczenie następujacego sprostowania:

Po szczegolowym omowieniu sprawy przytlosowania sie odmiin drzew owocewych, wyhodowanych w innym klimacie, sily konsumpcyjnej i ichowu wyjasnilam, ze drzewka to nie wplywaja jakoś wyprodukowanych owocow. Sady wiec z nich zalozone, o tie beda iachowe i nalezyce prowadzone, dadza taką sama korzyść, jak zalozone z frzewek wyhodowanych w danej okolicy, byle byly dobrane odpowiednie odmiany.

Co do podroznicza o 85 proc. drzewek zakupionych na kredyty trzyletnie, wcz la, jak obliczona na podstawie „kredyty” przeslanek, odnoszacych sie do przeslanek, ciema znaczenie sprzedazowego, to nie wzrolo tu pod wzgledem liczonego wartosci drzewek rosnacych i roz wylajacych sie przez trzy lata. O ile nie placana procentowo przewozytujemy rynkowa drzewek, o tyle przyrost ogólny technie nadwzdyke ze zrówno-

W. Wierszal

Praktyczna książka

**„PIERWSZA POMOC  
W WYPADKACH I CHORO-  
BACH ZWIERZAT”**

przez Lekarza Weteryn.  
**Z. OLSZAŃSKIEGO.**

Cena 1 zł. Wypisze na zamow

Adres:

Włocławek — Olszański.

Książki niezbedna dla kaz-

dego rolnika-ksiedzy, w



Polskie miasteczko w Paranie — Iraty.

=====

**Czas wplacac**

**prenumeratę**

=====

## Pierwsze roboty wiosenne uprawa kapusty, marchwi, i buraków

W ogrodzie koło domów jest nas w zwyczaj, że każdy kto ma choć parę żągnów ziemi, produkuje własne nasienie kapusiane.

To też, jako pierwszą robotę kopa się w ogrodku, widzimy przygotowanie grządek pod owe kapusiane wysadki, co zdala bieleją i świecą, że to się już wiosna zaczyna.

Jest to dobry zwyczaj, jeżeli się przylem rozmaza kapustę — akurat odpowiedzialność posiadacza gruntu.

To za ważne, bo inne gatunki na sapon, a inne glinach sądzą należy — inne odmiany będą praktycznie na wczesny użytek, a inne do zimnego zakwaszenia.

Jednak, prócz kapusty, warstwy i o paru innych okopowiczach się zatrudnić — za które płaci się corazciej sporo pieniędzy, a można podobnie iść kapusie samemu dla siebie, albo i dla całej wsi pro dukować.

Do takich należy marchew i burak czerwony. Nie letwiejsze jak zmówić się z całą wsią i wybrać odmianę np. marchwi S. tej Walerji co to i dla inwentarza i dla własne spożycie bardzo się nadaje — woda następną, a w następnym roku wybrać odpowiednie wysadki i nawet za pół ceny, jak się płaci w składach — sąsiadom rozprzedać.

Po paru latach nasienie zmienić,

bo się wyraża — zwłaszcza burak czerwony i dalej tak samo planuje prowadzić. Wiedzie to do owej oszczędności w wydatkach pieniężnych — a przytem ma się pewność, że sucho sprężalnie nasienie będzie zdrowe i dobrze kiełkuje.

Sądzenie wysadków marchwi czy buraków — wypada właśnie w tym czasie co i kapusty — tak samo trzeba ziemię dobrze doprawić, za siłki i sadzić nie za gęsto, najlepiej co 40, — 50 cm. w kwadrat.

Trzeba tylko po posadzeniu, przysypać czubki kłębów ziemią, że by zającich nie ogrzały, lub nie spodziany większy mróz nie uszkodzi.

Drugą sprawą dotyczącą prac przy domu, to bieleńcie drzewek.

Robota ta jest teraz, nawet już nieco spóźniona, ale jeszcze może mieć wartość w każdym razie większą, niż bieleńcie kwietniowe co to właściwie już bywa od parady. Chodzi bowiem przy bieleńciu nie

tylko o to, żeby wapno ponagrywało różne osadzone kolony — ale żeby i chroniło drzewko od nagłych zmian i przejść od południowego ciepła do nocnych przynurków.

Też mamy bowiem są bardzo dla drzewek niebezpieczne, bo gdy są mrozi ciepła ruszają, a potem od mrozu kępna, to już nie wracają do byka — tak, że ono zasycha i znać wylanie potem na drzewku, jakby je ktoś gorącym żelazkiem przypasał.

Całe drzewko przez to cierpi a czasem i ginie.

Wapnować trzeba nie tylko pnio, ale i gałęzie, jak się da, choćby i najcięższe. Kto ma sad zarośnięty trawą, to powinien teraz, choćby okopać drzewka tak, żeby krak, skopany sięgał tak daleko, jak końce gałęzi korony drzewa — a po wygrabieniu nasiać na to wyki — albo lulinu — co albo sprzątnąć, albo lepiej, gdy wyrosnie przebrać — aby zasilić drzewinę. F. St. (AROL).



Domostwo polskiego kolonisty w Paranie.

FRANCISZEK KULER

## Racławice

W odległości dwóch mil na wschód od Miechowa, gdzie od dawien dawna brzmia Piastowska mowa, wśród wózków malowniczych, w uroczej dolinie, nad srebrnym strumieniem, co w cieniu wierzb płynię i hen, w dal nieznaną świeżość wody, w zakątku, co wabi i serce i oczy, wśród splętych ziołeni niebiosogłych lasów, co szepczą wspomnienia dawnych polskich czasów i od burz północnych chronią kościelne, rozsiadły się chlubne w dżiołach Racławice.

Zapewne, że wielu z grona cytelników radziby zobaczyć, jeden z tych pomników, żywej Polski czynu nieśmiertelnej chwale. — Nie każdemu jednak nieba szczęście dały...

Dla Polski nieszczęście nadochodziło latami... Jeszcze nie tak dawno, wielka i bogata, straciła majętność, potęgę i chwałę, znieściana ił twarzę w bojach ogorzała.

Sam Król Pomiatowski, zachwał się na frontem... Nieszczęście się grało Litwie i Koronie.

Nawet strach pomysłów, co się wtedy działo. Aby poświęcić biednej Polski ciału, przagnała caryca Katarzyna druga... Dokonała gwałtu — spłynęła krwi struga...

Leciw Król uległ zakusom sąsiadów... Ba, zawet zakazał ścigać nieprzyjaciół, by się nie dał wrogom — nadzieję utracił.

Staremu nie wojna, ale ciepłe fózko. Co widząc generał, Tadeusz Kościuszko, który nie mógł zboleć upadku Ojczyzny, zasobny w hart ducha, pełen sił, tężyzny, jak zrówny orzeł do boju się zrywa, za wolność i całość Ojczyzny, doby-

wa uświęconą w bojach zamorskich szablami i śpieszy na wroga pod wieś Racławice...

W roku tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt czwarty, wiosenną tą porą z rana w kwietniu piątym, miał krwawą potyczkę pod Racławicami, napelniał trzy kopce szaraczami duchami.

W krakowskiej sukmanie wiódł do boju kmieci, o którym tak głośno piosenka miejscowa, którą lud tutaj, się w głebi serce chwaja: „z małą garstką przodków licząc tysiąc pięćset, porażł na głowę trzy tysiące szesćset. W niewolę zabiera dwoćdo głównego, a sam śpiewa wolność Narodu polskiego.

Chlubne to zdarzenie, wo dzień świadkiem tego; Kościuszko na czele ludu krakowskiego, na Racławicach pokładł trupów stoty, o, dobrze goliły lśniące polskie kosy.

Pokonyany smok, pod ostona niecy uciekał, pod gódnio go niosły osy.

Kościuszko w nagrodę dzielnych kosynierów, był odbiłszy pułku krakowskiego, Z Rzędowice Bartosza, minował chorązym, że był wycak chwacki, w nagrodę otrzymał nazwisko — Głowacki.

Ha, dawnie to czasy pomna Racławic... Dzieje zapisały w miejscowej kronice, że już w roku tysiąc trzysta dwudziestego, Racławice miały probuszcza własnego, co w małym kościółku sprawował ofiarę i w lud polski wlewał dziadłkowską świętą wiarę.

A tysiąc czterysta czterdziestego roku, jak świadczy dokument wygrzebany z mroku i w ko-

ścielnych aktach do dziś przechowywany, stał parafianym kościółkiem drewnianym, w którym lud miejscowy, ugięwszy kolana stał przed długie wieki pacierze do Pana.

Az wiekiem skulona, omślała się żywota siły, wśród długich stu leti spoidła pozniży. Gdy groziła ruina, było czymś słusznym, że w tysiąc siedemset siedemdziesiąt ósmym roku, był ówczesny ksiądz probuszcza miejscowy Jakób Janikiewicz, pobudował nowy, kościół murywany, którego sklepienia wytrzymały ciosy dziełowej spaczyny, choć z bólu szłołoby nad losem Ojczyzny... lecz także dożył jej dni zmartwychwstania i srogić tyranów momentu skonania...

Tuż za wsią od wchodu, groźna jakby chmura, leży niewierzona i wysoka góra, tworząca z południa przepaści urwisko. To działo strażnica, ma nazwę „zamycki sko”.

Na górze jest kopiec w środku przekopany, jeszcze pono w piątym wieku usypany — tak twierdzą uciety zabytkowi badacze — że tak jest istotnie — wiarę w to nie tracę.

Wiślan, czy Chrobótów, tu stało grodzisko, tu płonęły wici, strażniczy ognisko.

Wśród pół stały kopce, które zbrano chybą lekomyślnie, kości pobierano i przy Wrocimowskim sąsiednim kościele, że wciąż im na leżną potrzebano wiele.

Jest i wisły kopiec do wpol usypany, a sypie go Polska, sypie wszystkie stany, lecz jakoś niespo ro idzie ta robota, nasz troche ostygła w czynnie myśl ta złota.

Lecz gdy przyjdzie wiosna, a z nią nowe siły, da! Boże by nam się ręce podwoiły, do wspólnego dzieła zabrali się szczerze, mogli

## Teplenie rolnictwa w kurmiku

(Rady praktyczne)

W celu wygubienia rolnictwa w kurmiku przedwzrostkiem należy go gruntownie oczyścić, podług wymięszyć i wyskrobać, nawóz wywieźć, obmieścić dokładnie młotkami ścianą i sufit, poczem przystąpić do wybielenia.

W tym celu na jedno wiadro wapna dodać pół kilograma szarego mydła, pół kilograma kleju stolarskiego rozpuszczonego w wodzie i trzy stołowe łyżki kredliny.

Ta mieszanina należy wszędzie wybielić ścianą i sufit; bieleńdo ta „ciekiele” dobrze wszystkie szere i trzymać się będzie mocno.

Wszystkie półki, grzedy, gniazda i podłogę należy potem wyszorować gorącą wodą z dodatkiem sody, a gdy wyschnie posmarować ją karbolinową.

Pod koniec takiego oczyszczenia, kurmik przewietrzyć dobrze w ciągu doby i dopiero wpuścić do niego drób.

Ażeby niedopuszczyć do ponownego zagnieżdżenia się w nim rolnictwa, należy kurmik codziennie wyprzątać, nawóz wyrzucać i posypywać podłogę czystym piaskiem, co pewien czas trzeba szorować grzedy, gniazda i podłogę, zmiażdżyć i myć okna.

Opisanie wyżej z bieleńcie powinno być dokonywane dwa razy do roku: na wiosnę i jesienią.

Z. Olszański

lekarz weterynaryj

wzięnie pamiętkę potomnym w o-fierze.

A teraz uczonym słówko ku u wadze: wszak to rzecz ciekawa, o którą zawadzę...

Przy drodze wioskowej co na północ wiedzie z poludniowej strony, gdy się przez wieś jedzie, zwroćcie na lewa, gdzie miejskie ogrody, niema tam strumyka, kwietnych łąk, ni wody, lecz ludzkie szkielety złożone w szeregu, wysłające z ziemi wstrzymają nas w biegu...

Co to za szkielety — powiedzić nie mogę... Gdy właśnie w tym miejscu rozszerzono drogę, gdy brzegi obróty, wykopano głogi, zgryzły ludzkie kości — nieboszczyków nogi...

Ludzie pracujący, odsłoniłi kości, pod rząd ułożone... Nikt do nich nie rósłi praw ludzkich... Czyż obcy byłoby to ludzkie?... A może jak żeńcy legli w boju trzęsienia?... Może to waleczni obrońcy Ojczyzny, co na sznaku chwały skonałi od blizny?... A może obrońcy Kościoła i wiary, może... może kurchan omzady i stary...? Któż wie, może wrogów leżał na gbie kości, był może łupieżcy dziańdów żywnych włości, co za krwawe zbrodnie padli z rąk mści cieli...?

Ktokolwiek ci ludzie, niechże w tei kościecy, raczą zrobić przegląd dzieł miłośnicy.

Nie trudna to sprawa, ani też zawila, każdy tu pokaże gdzie leży mogiła.

Trupy przysypane ziemią nie głęboką, niechże je zobaczy znawcy bacne oko, a lud racławicki, szczałkom czei dochowa. To na tem dzieli kości.

Frank z pod Miechowa.

(ciąg dalszy nastąpi)

## KRONIKA KRAJOWA

### POBICIE POSŁÓW KOMUNISTYCZNYCH

Posłowie komunistyczni Cham i Walnecki usiłovali odbyć wiec na pl. Kopytkowym we Lwowie. Zgromadzeni podzielili się na dwa obozy, między którymi przyszło do bójki. Kilka osób zostało poturbowanych.

Posłowie Cham i Walnecki odnieśli lekkie obrażenia wskutek pobicia.

### PRZYTOMNY LOTNIK

Samolot pasażerski wylądował przymusowo pod Zgierzem. Pilot Franciszek Lepke, zauważywszy defekt silnika, postanowił lądować i mimo że poraził się przytem ręką, nie stracił przytomności umysłu i ocalał w ten sposób życie jedenastu pasażerów.

### ŚWIĘTOKRADZTWO

W nocy z 24 na 25 lutego r. b. złodzieje rozbili łomem potrzode drzwi, wiodące do zakrystyi, kościoła parafialnego w Rykach, w której również rozbili zamki szaf kościelnych.

Prawdopodobnie świętokradcy byli spłoszeni, ponieważ nie zdołali nie ukraść z naczyn liturgicznych i szaf kościelnych.

Policja prowadzi dochodzenie celem ujawnienia sprawców.

### LUDNOŚĆ STOLICY

Liczba mieszkańców Warszawy przekroczyła już cyfrę 1.100.000. Bardzo szybko przed kilku jeszcze laty przyszedł ludności obecnie znacznie osłabił wskutek braku mieszkań,

lilu ludzi, pracujących stale w Warszawie dojeżdża z bliższych i dalszych miast i letnisk — trudno stwierdzić. Jest ich co najmniej kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt tysięcy.

### ŻYD NAUCZYCIEM W SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIM

Głośnie na całą Polskę stała się już sprawa naczyniania przez Kuratorium Szkolne Krakowskie nauczyciela — żyda do państwowego seminarjum nauczycielskiego w Jędrzejowie.

Przeciwko temu wystąpiła najpierw młodzież szkolna i to w bardzo szlachetny sposób, gdyż nie podniosła buntów, tylko napisała prośbę do ks. Biskupa o łaskawą interwencję w tej sprawie, gdyż nauczyciel żyd kazał im gwałcić niedziele.

Dyrektor seminarjum, p. Nwawk, namyślał za to młodzieży, prośbę do biskupa skoniłował, uczelnia zagroziła za to wydaleniem z zakładu i zastosował względem młodzieży, niesłuchany terror, brońcaż wawicznie nauczyciela żyda.

### BÓJKA NA UNIWEKSYTECIE W KRAKOWIE

Dnia 28 lutego, po południu, obeszerna sala Kopernika w uniwersytecie Jagiellońskim stała się terenem walki.

Studenti, grupujący się w „Związek myśli mocarstwowej”, zwolali ogólnie — akademicki wiec protestacyjny przeciwko antyreligijnym występom w Sowietach. Wśród

studentów znaleźli się zwolennicy komunizmu i wszczęli awantury.

Pobicia ich łaskami i wyrzucono z sali. Wskutek tego doszło przed gmachem do demonstracji.

Po usunięciu komunistów i przywróceniu spokoju, przysłapano do cbrad, przyczem uchwalono przez akklamację rezolucję protestującą przeciwko gwałceniu wolności religijnej w Sowietach i wzywającą do walki z komunizmem.

### PRZECIWI PAPUGOM

Ogłoszono rozporządzenie p. ministra rolnictwa w sprawie przywozu i przewozu z zagranicy papug.

Podług tego rozporządzenia zabrania się przywozu z zagranicy przez terytorium polskie papug wszelkiego gatunku. W wyjątkowych wypadkach minister rolnictwa może zakazać cofnąć.

Zarządzenie to spowodowane stało specjalną chorobą, którą papugi roznoszą. Choroba ta nazywa się poparżką.

### WYKORZYSTAŁ URLOP

Na dworcu w Sosnowcu funkcjonariusze policji aresztowali n ejażkiego Franciszka Karwę z Ogródzienia, przy którym znaleziono futro wartości 900 zł.

Karwa karany był siedmiokrotnie za kradzieże, a ostatnio odsiadywał 4 lata ciężkiego więzienia za włamanie do mieszkania sędziego w Czestli.

We wtorek dnia 25 ub. m. Karwa otrzymał kilkudniowy urlop z więzienia i już 28 w Mysłowicach dokonał kradzieży futra w mieszkaniu Jerzego Finkęgo.

Karwa został odsławiony do dyspozycji szóstego śledczego.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Nocoś Sten. Numery okazowe pisma na 7 wskazanych adresach wysłaliśmy.

P. Mosłowski Józef. Sprawę akiewowaliśmy do rady prawnej i Redakcji, który odpowiedź zjednać listownie.

P. Sosnowski Wiad. Zadane N. ... dia pp. Wrony, Debińska i Pęczkowskiego, wraz z przekazami P. K. O. wysłaliśmy. Dziękujemy za jednanie prunumeralatorów.

P. Cwiertnia Jan. Sprawę w Ministerstwie załatwiamy. Odpowiedź przedamy listownie.

P. Anna Piłatowska. Prunumerala wysłaliśmy. Dziękujemy.

P. Karpis Józef. Pieniądze nadeszły. Wpisaliśmy Pana do księgi prunumeralatorów stałych.

P. Dąm Stan. Prunumerala są p i r o t u wysłaliśmy. Dziękujemy.

P. Tuński Fr. Prunumerala opłacono za II i III kw. roku ubiegłego.

P. Skwarzyński Andrzej. Prunumerala opłacono za II kw. r. ubiegłego.

P. Kwiatkowski Stan. Gazetę od początku roku wysłaliśmy. Nie wiemy, co za przyczyna, że N-ry nie dochodzą. Być może dlatego, że dawaliśmy adres na wieś Swerwiny? ... Wysłaliśmy zastępcę N-ry powtórnie. Prosimy jednak zbadać sprawę na miejscowej poczcie.

## KONSTYTUCJA

Wobec wielkiego zainteresowania naszych Czytelników sprawą bezpłatnego otrzymania Konstytucyi, podajemy do wiadomości, że termin wysyłki przedużyliśmy do dnia 15 marca roku bieżącego.

A wiec każdy Czytelnik „Polski Ludowej”, który nam do tego czasu zjednać choć jednego nowego prunumeralatora otrzyma Konstytucję bezpłatnie.

# Odpowiadając na liczne prośby naszych kandydatów Dyrekcja Szkoły Samochodowej Syndykatu Turystycznego

zawiadamia, że przyjmuje nadal zapisy na

## Specjalny kurs

k którego program jest tak ułożony, że uczniowie otrzymać mogą

## DYPLOM I PRAWO JAZDY

z nastaniem wiosny.

Opłata za całe wyszkolenie kosztuje zł. 160 bez żadnej dopłaty, tylko dla tych uczniów, którzy zapiszą się jeszcze w MARCU b. r.

Uczniowie którzy zapiszą się od 1 kwietnia płacić już będą za kurs Zł. 200. —

Dyrekcja zwraca uwagę, że z nastaniem wiosny jest największe zapotrzebowanie na szoferów. Na podstawie porozumienia się Dyrekcji Szkoły z szeregami Instytucji będą mogli uczniowie zasługujący na poparcie otrzymać odpowiednie posady po ukończeniu Szkoły.

**Dyrekcja Szkoły Samochodowej  
Syndykatu Turystycznego  
Warszawa, Mazowiecka 1.**



# KRONIKA ZAGRANICZA

## MINISTER ZEMDŁA NA POSIEDZENIU PARLAMENTU

— Piątkowe posiedzenie parlamentu angielskiego trwające prawie do północy było jednym z najdramatyczniejszych w historii Izby Gmin.

Bohaterem posiedzenia w całym tego słowa znaczeniu był minister handlu Graham, który z poświęceniem godnym podziwu bronil rządowego projektu wywołowego.

Ostatecznie rząd zwyciężył uzyskując większość 9-ciu głosów, ale w czasie głosowania minister Graham, przemęczony i wycieńczony, zemdłał.

Wypadek ten sprawił na całej izbie głębokie wrażenie.

## POLSKIE TELEGRAMY W WATYKANIE

Ojciec św. polecił władzom pocztowo-telegraficznym Watykanu, aby przyniemywały od nadawców depesze również w języku polskim.

Prócz tego można stałoby wysłać depesze w językach białoruskich, włoskich, francuskim, angielskim, hiszpańskim i niemieckim.

## ODSZKODOWANIE ZA ZIEMIĘ

Między rządami polskim i rumuńskim ustalono została suma odszkodowań, które rząd rumuński zobowiązał się wypłacić chłwołom polskim zamieszkałym w Besarabii za majątek wywłaszczony na parcelację.

Sumę tę ustalono na 130 milionów leń obiegowych i będzie ona w najbliższej przyszłości wypłacana na ręce rządu polskiego.

## NOWY AMBASADOR AMFRY-KANSKI

— Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie na miejsce zmarłego Moor'a mianowany został p. Willys, znany przemysłowiec samochodowy.

## 80-letnia ROCZNICA URZODZIN PREZYDENTA

Naród czeski głęboką czcią otacza swego prezydenta, Tomasza Masaryka, którego rozumowi i patriotyzmowi zawdzięcza w dużej mierze powrót do niepodległości.

Obecnie w 80 rocznicę narodzin siedziwego męża stanu Zgromadzenie narodowe Republiki Czeskosłowackiej uchwaliło, że Tomasz Masaryk dobrze zasłużył się Ojczyźnie.

## EMIGRACJA

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy rozpoczęły kwalifikowanie rodzin rolniczych, zamierzających wyjechać do Kanady za pośrednictwem kanadyjskich towarzystw kolejowych. Rodziny te oprócz opłacenia kosztów podróży, powinny posiadać przynajmniej 250 dolarów na zakup działki osadniczej.

Zarządzone środki w celu zmniejszenia emigracji do Brazylii, wobec niepomysłnej sytuacji gospodarczej w tym kraju.

## GŁOWA ZA GŁOWĘ

— Donoszą z Nowego Jorku, że w dniu 1 b. m. zakończyła się sprawa

profesora szkoły weterynaryjnej w Ohio, J. M. Snooka, która wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Prof. Snook, człowiek znany i mający kilkoro dzieci, utrzymywał bliższe stosunki z niejaką panną Hix. Podczas przejażdżki autem profesor zabił swą przyjaciółkę.

Podczas rozprawy sądowej profesor przywołał swój czyn „brodniczy” tem, że panna Hix miała go namawiać do zamordowania żony.

Jednakże zeznania w czasie procesu były bardzo obciążające dla profesora. Wyrok śmierci wydany był w sierpniu ubiegłego roku i przeszedł przez wszystkie instancje.

Wyrok wykonano dn. 2 b. m. w godzinach popołudniowych. Profesor do ostatniej chwili zachował spokój i spożył z apetytem obiad, po którym się chwilę zdzierał.

Przy egzekucji zastosowano prąd elektryczny o sile 1950 wolt.

## SNIEŻYCE WE FRANCJI

— Na celem pobrażu panuje nieopoda i zamiecie śnieżne.

Pod ciężarem śniegu uległo lerowaniu wiele przewodników telegraficznych i telefonicznych, tak, że komunikacja jest bardzo utrudniona.

## Kto wygrał Dolarówkę

Dnia 10-go marca b. r. w pałacu Sali Konferencyjnej Ministerstwa Karbu, odbyło się ciągnięcie „Dolarówki”.

Wydane padły na następujące numery:

4 tys. dol. — 595202;  
8 tys. dol. — 555320;  
3 tys. dol. — 451741, 66°680, 826371;

1000 dol	— 601167	486097.
758914	639701	316045;
500 dol	— 141185	639409;
316665	194031	601360
316681	995230	445969
100 dol	— 375445	134450
698391	585730	794078
891219	67124	131675
868968	418213	274849
674754	250747	632059
1116924	63884	16296
750717	45989	125587
457556	464928	586916
856870	563925	566802
939047	330559	814411
987806	487708	403257
119218	833104	315600
891077	516209	369729
580444	649863	544473
935015	12090	165895
146255	98360	939816
573320	567375	500754
646117	532978	169790
5715	885889	922038
224609	194088	605319
380696	836160.	

Kto wygrał 40.000 dol. uczeszył się niezawodnie. Szczęście godne pozazdrosczenia.

## SKŁAD TRYKOTAŻY

Polecamy w wielkim wyborze garsonki, bluzki, kurtki szkolne, garnitunki dziecięce, pończochy, skarpetki, rakawiczki oraz jaegerowską bieliznę i t. p.

## Cent. J. HONDARCYK

Warszawa, Chmielna 5, tel. 539-55

## Baczność Mleczarnie

Wszelkie maszyny przemysłu mleczarskiego, służące do obciążania, mycia i stykietowania butelek, mycia konwi. Zatornice do krążków tekturowych, sterylizatory poleca na dogodnych warunkach

# GAMBRINUS

s. z c. o. Poznań

Generalne przedstawicielstwo Luzinger-Union-Werke-Mannheim

Generalne przedstawicielstwo w Warszawie  
Plac Trzech Krzyży 3, telef. 441-70.

Na każde ządanie prospektu i oferty wysylny.

**K**TO chce okazynie tanio nabyć gospodarstwo rolne z zabudowaniami, inwentarzami; parcele i place przy drodze bitej i kole, niedaleko miast powiatowych — nwech się zgłosz osobście lub listownie: Warszawa, Krakowskie Przedmieście e 10 m 3, tel. 409 — 49 „PARCELANT”.

## „BIBUKOL”

(SYNDYKAT POLSKICH FABRYK BIBULKI marszczonoj i gładkiej)

radzi wszystkim zabierać izby, obrazy, półki, doniczki kolorowemi b bulkami. Rostupny z bibulek, kokardy, kwiaty, kapelusze, szaburzy. Bibulki gładkie i marszczone w kilkudziesięciu różnych kolorach sprzedają wszystkie sklepy materialow pisemn. papieru i księgarskie.

## POSZUKUJE SIĘ AGENTÓW

do sprzedaży KOS za wysoką prowizją.  
1 Informacje i zgłoszenia — Hurtownia Kos „Orient” Lwów, ul. Asnyka 9.

## WIELKI DOCHÓD

mają zapewniony agenci sprzedający KOS i inne narzędzia rolnicze — firmy Krajowe Przedsiębiorstwa Rolnicze „Kosa” Lwów, Chodorowskiego 10. Informacje i prospektu wysylny na żąd.

## ZIOŁA LEKARSKIE

plantowane i odpowiadające wymaganiom handlu oraz wysięm iznie kupiupny. „Unilas” Warszawa, Miedowa 10

## Lecznica specjalna WARSZAWA

(naprzeciw dworca). Chmielna 56. Wyłącznie dla chorób wenerycznych i skórnych, analizy krwi i moczu. Leczenie promieniami i elektrycznością. Przyjęcia od 9 rano do 9 wiecz., w niedziele do 1 p. — Wizyta 4 zł.

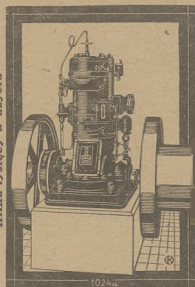
## „CLIMAX”

SILNIKI SPALINOWE DO ROPE I CIĘŻKIE PALIWA PLYNNE NRJODP.OPIEDNIENIE DLA

## PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

NADWYCZYJA PROSTA BUDOWA. — ŁATWA I PEWNA OBSŁUGA, SPOKOJNY RÓWNY BIEG, NIEZRÓWNIANA TANIOSC PRACY.

URUCHAMIANIE BEZ LAMPY PODGRZWAJĄCEJ od 5 do 60 K. M.



Szybka dostawa na dogodnych warunkach kredytowych. Generalna Reprezentacja na Rzeczpospolitą Polską:

DOM ROLNICZY, FABRYKA MASZYN I OLEWNIWA ŻELAZA  
**H. MUHSAM** Sp. Akc. **WŁOCŁAWEK**

WARSZAWA, ODDZIAŁY: LWÓW, ul. Mazowiecka 7, tel. 525-00 ul. Rutowskiego 1, tel. 66-02

## Przewodnik po Warszawie

Tanio, wygodnie, praktycznie.  
Gdzie się zatrzymać po przyjeździe  
Hotel „Grand” ul. Chmielna 5  
Hotel „Savoy” Nowy Świat 58.

### Gdzie się wykupać?

Kapiele „Djana” — Chmielna 13  
tel. 505-80 i 36-10. We czwartki  
łaźnie dla pań.

### Gdzie kupić obuwie?

F-ma „St. Pietruszewski” — ulica  
Warecka 11.

Gdzie obstałować lustro, lub stare  
odnowić? B-cia Babicz, Solec 77.

### Gdzie kupić okulary?

Firma „Stanisław Stowikowski”  
ul. Świętokrzyska 20.

Gdzie obstałować palto i ubranie?  
St. Kotlewski, Wspólna 65a.

### GDZIE OPRAWIĆ OBRAZ?

P-racownia ram i obrazów M. Ko-  
siorek — Warszawa, Sienna 14.

### Dokąd pójść wieczorem?

Kino - Teatr „AKROPOLIS” —  
Nowy Świat 63. Na scenie wy-  
stępy artystyczne.

Kino-Teatr „APOLLO” — Mar-  
szalkowska 106. Pocz. 4, 6, 8, 10.

Kino „CASINO” Nowy Świat 50.  
Pierwszy polski film dźwiękowy.

Kino - Teatr „Helios” — Wolska  
8. Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „KOMETA”, Chłodna  
49. Na scenie występy artystów.

OPERETKA WARSZAWSKA, Marszał-  
kowska 114. Dwie operetki w 3-ch akt.  
W. Collo „Niecielowana tenka”

TEATR Rewji „MIGNON” —  
Marszałkowska 81—pod dyrektcją  
E. Czermańskiego.

Kino-teatr „LUX”, Elektoralna 21.  
Na scenie występy artystów.

Kino-teatr „NAKOŁO ŚWIATA”  
ul. Chłodna 12.

Teatr świetlny „SOKÓŁ”, Mar-  
szalkowska 69.

Kino-teatr „ŚWIT”, Wolska 14.  
Na scenie występy artystów.

Kino - Teatr „WISŁA”, ul. Tamka.  
„Królowie puszczy”

Nast. ob. „Sprzyścieżenie trzech”.

ZAKŁAD mechaniczny czyszczenia  
pietry parą. Wytwiernia waty  
pracownia kolder. Warszawa, ul.  
Chmielna 14.

POMPY dla letniak, dwórzów ssa-  
co-hłoczące oryginalne Mira z mo-  
siońcymi cylindrami. Duża wydaj-  
ność, niskie ceny. Jan Lewandow-  
ski, Warszawa, ul. Jasna nr. 6,  
tel. 226-38.

### Torebki damskie

oraz

artykuły podrzędne

najtaniej zakupić można

w fabryce

**Szymona Skomorowskiego**

Warszawa Chmielna 19.

Tel. 117 91.

## C. ULRICH

ZALOZONE 1805 ROKU  
ZAKŁADY OGRODNICZE  
WARSZAWA, CEGLANA 11

zawiadamiają, że wyszedł  
z druku na r. 1930 cennik  
— i rozsyłany jest na żądanie

## NASION

## Reformackie pigułki z marką Zakonnik

znane od 1602 r.

REGULUJĄ żołądek, chronią od REUMATYZMU  
cierpień WATROBY, nadmiernej OTYŁOŚCI,  
ARTRETYZMU uderzeń KRWI do GŁOWY usmie-  
niają HEMOROJDY, czyszczą KREW, przy skłon-  
nościach do obstrukcji, są łagodnym środkiem  
przecyszczającym. Użycie: 1 do 2 pigułek na noc.

Cena pudełka zł. 1.35, wyrobu aptek  
Karczewski, Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4.  
Ządać z „ZAKONNIKIEM”.



## PORADNIA POLSKIEGO TOWARZYSTWA EUGENICZNEGO

Warszawa, Nowy - Świat 1, m. 5, Tel. 99 99.

czynna od 9 rano do 9 wieczorem.

Udziały lekarzów i pomocy w zakresie  
LEKARSKIM I PEDAGOGICZNYM

W sprawach porad przedślubnych i małżeń-  
skich, wychowywawco - leczniczych, sportowych,  
walki z czynnikami zyradniającymi (chor. wenery-  
czne, piciewo, alkoholizm, morfizm, kokainizm)  
walki z syfilisem miedzika i matki ciężarnej oraz w  
nagłych przypadkach zapobiegawczych.

## Zioła „Nowatoza”

Leczą choroby wątroby, kamienie żół-  
ciowe, piasek nerkowy, reumatyzm,  
artretyzm, niedomagania kiszek i żo-  
łądka oraz inne cierpienia pochodzą-  
ce ze złej przemiany materii. Żądać w  
aptekach. Skład główny: Warszawa,  
ul. Miłdowa 9, apteka J. Dobrzań-  
skiego. Wysła pocztą.

## Fabryka Mebli Dymmek S.A.

Przyjmuje zamówienia i poleca  
gotowe gabiny, stolowe, wy-  
pialnie, szafy, otomany, tapcz-  
ny Wyłącznie Warszawa. Żytnia  
29a tel. 99-30.

prosimy zwrócić uwagę  
na adres:

Gospodarstwo 140 morgowe z  
pełnymi zasiewami, inwentarzem  
żywym i martwym; budynki muro-  
wane, dom mieszkalny 7-miopoko-  
jowy murywany, gospodarstwo ład-  
nie położone przy szosie, blisko  
Mławy i Działdowa. Zofja Szkon-  
ter, poczta Howo.

## Elektryczność wjeślali

Za małą opłatą dzienną zapew-  
niamy gospodarzom w dzień siłę  
pociągową do sieczkarń, młocarń  
i młeczarni, oszczędność w lu-  
dziach, koniach i kieratach; w no-  
cy oświetlenie, co da bezpieczeń-  
stwo od ognia i kradzieży. Tamże  
poruchochrony. Inż. M. Felchen-  
feld, Warszawa, Królewska 20  
Solidni agenci poszukiwani.

## Dział lekarski

## LECZNICA

Warszawa, Chmielna 26.

wewnętrzne 10-3 i 4 - 8  
dzieci 11-2 i 4 - 8  
ucha, gardła i nosa 1-2 i 6 - 7  
weneryczne, skórne cały dzień  
oczu 4 - 6  
nerwowe 1-3 i 7 - 8  
kobiece i akuszer. 11-2 i 3 - 8  
ANALIZY, KWARCOWKI, RO-  
ENTGEN, WIZYTA 4 zj.

### ZEBY.

Lekarz-Dentysta Józef Złotnicki  
Leszno 7, tel. 53-08, do 11 rano  
i od 4 - 7 p. p.

AKUSZERKA Ring przyjmuje pa-  
nie, udziela porad. Wieleletnia  
praktyka. Niezamożnym ustę-  
stwo. Warszawa. Widok 22 m. 27

CHOROZY NA KAMIEŃ ŻÓŁ-  
CIOWE, WATROBE, ŻÓŁTACZ-  
KĘ otrzymają bezpłatnie broszurę  
u Starszego Felczera i J. Singera.  
Warszawa, 5-to Jerska 34.

Akuszerka Chłopińska przyjmuje  
panie, udziela porad. Warszawa,  
ul. Żórawia 35, przy Marszał-  
kowskiej.

Lekarz-Dentysta Marja KIERSKA  
Choroby zębów i jamy ustnej.  
Pracownia zębów sztucznych  
ul. Chmielna nr. 2, m. 9.

Akuszerka Popowska przyj-  
muje panie, udziela porad; ni-  
zamożnym ustępstwo. Warsza-  
wa, ul. Elektoralna 8 m. 16-a.

## POLSKI KOMITET DO ZWAL- CZANIA RAKA.

Warszawa, Karowa 31.

PRZYCHODNIA — przyjęcia  
chorych podejrzewających u  
siebie raka w wtorki, czwartki  
i soboty od 1 - 2 pp. Porady

bezpłatne.

Leczenie radowe.  
w poniedziałki, środy i piątki  
od 1 - 2 popołudniu.

## ZIOŁA WOJNOWSKIEGO i DR. BREYERA

lecznicze do nabycia w

Centralnym Składzie

Aptecznym

WARSZAWA,

MARSZAŁKOWSKA 81.

Na prowincję wysyłamy za zali-  
czeniem.

## Fabryka kolder

watowych i puchowych

poduszek i materacy

oraz skład

piezra puchu i białizny

pościelowej

**Jan Sierakowski**

Warszawa, Nowy świat 54.



Medale złote Petersburg  
1916 i Warszawa 1927

## Orthopaed Ant. Kugler

Marszałkowska 41,  
tel. 146-52

Poleca najnowszych o-  
puszczy, pralony aparaty  
ortopedyczne, pasy i rami-  
na i przepaski nowe, wędki  
na płaską stopę. Obu-  
wie ortopedyczne



## KANARKI, TOROKOTY,

popugi, pająki egzotyczne,  
małpki, rybki, klatki,  
akwarja i pokarmy.

Handel Zoologiczny

„Kanarion” Warszawa,  
Ś-to Krzyska 5. Telefon 519-77

Gdzie się fotografować?

Świętokrzyska 9, tel. 433-62

S. Adamowicz.

## CENA „POLSKI LUDOWEJ”:

Rosnąć	Zl. 8.—
Półrocznie	Zl. 4.—
Kwartalnie	Zl. 2.—

W Ameryce kwartalnie i dolar,  
we Francji 15 franków kwartalnie,  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14750.

## CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona	Zl. 180.—
1/2 "	Zl. 90.—
1/3 "	Zl. 60.—
1/4 "	Zl. 45.—
Wiersz milimetrowy za tekstem — 30 gr. w tekście — gr. 45	
Drobne za wiersz	— gr. 20